

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 54.992

Rok VI. Nr 218 (1561)

środa, 12. IX. 1956 r.

Cena 20 gr

## IX sesja Sejmu PRL zakończyła obrady

### Izba uchwaliła m. in. ustawy w sprawie emerytur i rzemiosła

WARSZAWA. — IX sesja Sejmu PRL zakończyła 11 bm. obrady.

Na wtorkowym posiedzeniu Izba uchwaliła jednomyślnie ustawy:

— o przejściu więziennictwa do zakresu działania ministra Sprawiedliwości,  
— o Izbach Rzemieślniczych i o Związku Izb Rzemieślniczych,  
— o zmianie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych.

Sejm zatwierdził także jednomyślnie

— dekret z 8.VI.1955 r. „Prawo o aktach stanu cywilnego” oraz ustawę o zmianie niektórych przepisów tego dekretu,

— ustawę o zmianie przepisów dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Zmiany zawarte w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym idą w kierunku naprawienia pewnych błędnych rozwiązań starego dekretu, które w praktyce życia codziennego okazały się krzywdzące. Jedną z najpoważniejszych zmian jest wprowadzenie specjalnego dodatku dla tych rencistów, którzy nie pracują i poza rentą nie mają żadnego innego dochodu. W myśl projektu, renta starcza pracownika zarabiającego 1000 zł miesięcznie wynosić będzie (jeżeli nie będzie on więcej pracował i nie będzie miał innych dochodów) — 600 zł. Renta inwalidzka dla tych, którzy tylko częściowo utracili zdolność do pracy, przy zarobku 1600 zł będzie wynosiła 450 zł. Wdowa po takim inwalidzie — również jeżeli nie pracuje i nie ma innego dochodu — otrzymywać będzie rentę 400 zł zgodnie z poprzednio już wydanymi aktami prawnymi, posiadanie dorywczego dochodu nie przekraczającego 500 zł mie-

### Premier Hatojama zamierza udać się do Moskwy

TOKIO. — Gabinet japoński postanowił w zasadzie, że premier Hatojama uda się do Moskwy dla wznowienia rokowań ze Związkiem Radzieckim.

## Delegacja KC PZPR udała się do Pekinu na VIII Zjazd KP Chin

WARSZAWA. — 11 bm. udała się do Pekinu na VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin, delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I Sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab i Franciszek Jóźwiak-Witold, członek KC PZPR — tow. Oskar Lange oraz członek Komisji Rewizyjnej PZPR — tow. Mieczysław Marzec.

Odjeżdżających zegnali na lotnisku członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Pingnan.

Wizyta prezydenta Indonezji w ZSRR

## Zacieśniają się przyjazne stosunki między ZSRR a Indonezją

### Wielki wiec w Moskwie

MOSKWA. — W dniu 11 bm. na centralnym stadionie im. W. I. Lenina w Moskwie odbył się wielki wiec przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Indonezją. Wiec zgromadził ponad 100 tys. mieszkańców stolicy ZSRR.

W honorowej loży stadionu miejsca zajęli: prezydent Indonezji Sukarno, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow, przywódca partii komunistycznej i kierownicy rządu radzieckiego, ministrowie spraw zagranicznych Indonezji R. Abdugani i inne osoby towarzyszące prezydentowi Sukarno.

Na wiecu przemówienie wygłosił przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow.

Niepodległa Indonezja — mówił m. in. Woroszyłow — pragnie żyć z naszą Ojczyzną tak, jak i z innymi krajami w pokoju i przyjaźni, pragnie walczyć z nami w jednym szeregu o trwałą, powszechną pokój i szczęście narodów.

Poglądy Związku Radzieckiego i Indonezji na zasadnicze problemy współczesności — problemy zachowania i utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa — są całkowicie zbliżone. Nasze kraje negatywnie odnoszą się do bloków wojskowych będących jednym ze źródeł napięcia międzynarodowego.

Wizyta prezydenta Sukarno i innych działaczy indonezyjskich w naszym kraju dobiega końca. Jest rzeczą oczywistą, że wizyta ta jest cennym wkładem w dzieło rozwoju przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim i Republiką Indonezji.

## Goście radzieccy podróżują po Polsce

WARSZAWA. — Dnia 11 bm. członkowie przebywającej w Polsce delegacji WOKS wyjechali w podróż po kraju. Trasa podróży prowadzi przez różne miasta wojewódzkie i powiatowe. Delegaci WOKS wezmą udział w spotkaniach z przedstawicielami społeczeństwa oraz zwiędzą interesujące ich obiekty.

Powrót członków delegacji do Warszawy spodziewany jest 22 bm.

GDANSK. — Po południu 11 bm. przybyła na Wybrzeże Gdańskie czteroosobowa grupa członków delegacji WOKS z kierownikiem delegacji, przewodniczącym WOKS, prof. dr A. Denisowem na czele.

Gości radzieckich powitali na przedmieściu Malborka sekretarz KW PZPR Jan Szczeblewski i sekretarz Zarz. Woj. TPP-R Marian Książek.

Goście radzieccy w Malborku zwiedzili zamek krzyżacki, po czym udali się do Sopotu.

## Uczeni z 40 krajów radzą nad budową sztucznego księżyca

### Referaty przedstawiciele Zw. Radzieckiego i USA

MADRYT. — W Barcelonie rozpoczęła się konferencja uczonych z 40 krajów, poświęcona problemowi budowy sztucznego satelity ziemii. Konferencja ta zwołana została w związku z Międzynarodowym Rokiem Geofizycznym.

W poniedziałek i we wtorek uczeni wysłuchali referatów wygłoszonych przez przedstawicieli nauki z ZSRR i USA na temat przygotowań prowadzonych w tych krajach do wysłania na przestrzeń sztucznych satelitów ziemii.

## Od słów do czynu! A JEDNAK SĄ WYNIKI

MIMO że dzień wczorajszymi przeznaczony był na dalsze analizowanie spraw finansowych w zakładzie, referent — główny księgowy nie doszedł prawie do głosu. Komisja, w pracy której wziął udział sekretarz KW tow. Niewiadomski, szukała wczoraj rozwiązań w sprawie trzech wniosków, które można było dość szybko obrócić w czyn. Trzeba od razu powiedzieć, że

### w dwóch wypadkach podjęto konkretnie decyzje.

Od długiego czasu Fabryka Pluszu zabiegała w Centralnym Zarządzie o przydzielenie tzw. pralni. Wciąż jednak bezskutecznie — ciągle pozycję tę skreślano z planu inwestycyjnego. Brak pralni zaś ujemnie odbijał się na jakości produkowanego towaru. Zmniejszał bowiem możliwości dodatkowego prania surowca.

Wczoraj poruszył tę sprawę naczelny dyrektor zakładu. Zaciekawilo to widać przedstawiciela banku, tow. Pankiewicz, gdyż zaraz spytał: „Czy jesteście pewni, dyrektorze, że pralnia zaamortyzuje się?” Gdy padła odpowiedź twierdząca, okazało się, że

### bank może udzielić kredytu na budowę pralni własnymi siłami.

Przy okazji warto dodać, że bank może udzielać zakładom kredytów w wysokości do miliona złotych, pod warunkiem, że dokonane inwestycje czy wprowadzone ulepszenia zwiększą akumulację, podniosą ilość i poprawią jakość produkcji.

Tak więc

### wzięta została wczoraj pierwsza przeszkoda

I już w najbliższych dniach rozpoczną się prace związane z budową pralni.

WYZNAJĄC szczerze, trzeba powiedzieć, że wstąpiło w nas potem dużo optymizmu i już nie ustępowaliśmy ani na krok, gdy „na warszacie” stanął drugi problem.

### Chodziło o magazyn materiałów pędnych,

a właściwie o brak takiego magazynu w fabryce. Pomieszczenie bowiem, gdzie obecnie znajdują się materiały pędne, uraga wszelkim przepisom bhp. Łada iskierka, lub rażony nieopatrznie niedopałek papierosa może spowodować wybuch. Zgodziliśmy się z tym wszyscy, ale... rozpoczęła się „normalna” rozmowa. Główny księgowy: „nie ma na to przewidzianych funduszy”, naczelny inżynier: „kto będzie budował magazyn”, kierownik zaopatrzenia: „skąd brać materiały budowlane” — jednym słowem trudności. zdawałoby się, nie do przebrnięcia.

Tymczasem okazało się, że wszystkie potrzebne do budowy magazynu materiały jak: cegła, cement, wapno, stropy itp. znajdują się w wymaganej ilości na terenie zakładu. Dokumentację można wykonać w ciągu kilku dni. W fabryce są ludzie gotowi rozpocząć budowę magazynu choćby od zaraz. Pozostał tylko problem: z jakiego funduszu im zapłacić? W tej sprawie Komitet Wojewódzki PZPR przyrzekł porozumieć się z miejscowym Oddziałem NBP. Tak więc

### już w tym tygodniu rozpocznie się budowa magazynu.

OSTATNIA sprawa, jaką omawiano wczoraj, dotyczyła 7.400 mtr. materiału, tzw. kordu zielonego, który leży w magazynie zakładu już ponad 8 miesięcy. Jest to

### towar „niechodliwy”,

którego składnica tekstylna nie chce zabrać do sprzedaży. Powoduje to zamrożenie środków obrotowych w zakładzie na sumę około 300 tys. zł, gdyż taka właśnie jest wartość owego kordu.

Robotnik wykańczalni, Józef Remiżek zgłosił wniosek, aby towar ten sprzedać po niższych cenach założonych. Wniosek nie napotkał oporów i w związku z tym postanowiono dzisiaj wysłać pismo do Centralnego Zarządu Hurtu Tekstylnego z prośbą o zezwolenie na dokonanie przeceny towaru, aby można go było sprzedać potem robotnikom.

Jak z tego wynika, wczorajsze obrady komisji przyniosły konkretne decyzje. Jest to po remontach mieszkań następny krok naprzód.

Obrady dzisiejsze w dalszym ciągu poświęcone będą finansom fabryki.

## Brytyjsko- francuskie rozmowy w sprawie Suez

LONDYN. — We wtorek zebrał się znów na naradę premierzy i ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Francji. Według informacji Reutera, głównym przedmiotem narady jest kwestia czy problem Suez należy przekazać Narodom Zjednoczonym. Ponadto uczestnicy rozmów zastanawiają się nad zagadnieniem czy należy wezwać pilotów brytyjskich i francuskich w strefie Kanału Sueskiego do pozostania na stanowiskach jeszcze przez pewien czas. Wreszcie dokonano przeglądu dotychczasowych zarządzeń militarnych wydanych przez Wielką Brytanię i Francję w związku z kryzysem sueskim.

### KONFERENCJA W BIAŁYM DOMU

NOWY JORK. — Prezydent Eisenhower odbył we wtorek blisko półtoragodzinna konferencję z sekretarzem stanu USA Dullesem na temat kwestii sueskiej.

Konferencja w Białym Domu odbyła się po opublikowaniu francusko-brytyjskiego komunikatu w sprawie Suez.

Po rozmowie z prezydentem Dulles przyjął L. Wendersona, który reprezentował USA w czasie rozmów kairskich w „komisji pięciu”.

NOWY JORK. — Rzecznik Departamentu Stanu skomentował we wtorek wysuniętą przez prezydenta Nassera w jego niedawnej nocy propozycję zwołania nowej konferencji międzynarodowej w sprawie Suez i wyraził pogląd, że „wąpiłwie jest, czy nowa konferencja byłaby pożyteczna”.

Rzecznik dodał jednak, że propozycje rządu egipskiego będą przedmiotem gruntownych studiów w Departamencie Stanu.

## Nawet jeden pokój — to dużo W biurach i instytucjach ujawniamy dalsze nadwyżki lokalowe

Z inicjatywy czytelników „Gazety Białostockiej” oraz z inicjatywy komisji powołanej przez Prezydium MRN ujawnione zostały dalsze nadwyżki lokalowe w biurach i instytucjach.

Przeszło 70 m<sup>2</sup> rezerwy znajduje się w nowym gmachu Melioracji przy ul. Stalina. Poważne nadwyżki lokalowe mają wydziały Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w gmachu przy ul. Warszawskiej 57A. Nie zagęszczane są również lokale biurowe Izby Rzemieślniczej,

Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, Biura Powiatowego PZZ.

Czytelnicy przekazali nam informacje, że nie wykorzystane są pomieszczenia Rady Powiatowej LZS przy ul. 1 Maja 42, oraz pomieszczenia Centrali Tekstylny.



NA ZDJĘCIU: prezydent Tito przemawia do mikrofonu w pawilonie polskim na Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu.

CAF — telefoto z Zagrzebia







Z PRZYGOTOWAŃ  
LIGI KOBIEC

W dniach Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na zaproszenie Zarządu Województwa Ligi Kobiet w Białymstoku, przybędzie do naszego miasta przedstawicielka kobiecego pisarstwa „Sowiecką Zenszyna”.

Spotkania z przedstawicielką redakcji radzieckiej „Przyjaźni” odbędą się w Białymstoku, Hajnówce i Sokółce.

Bawimy się  
na festynach przyjaźni

Dużym zainteresowaniem cieszą się będą z pewnością organizowane na Białostoku w czasie tegorocznego Miesiąca Przyjaźni festyny przyjaźni. Na wielu z nich obecni będą delegaci z Białoruskiej i Litewskiej Republiki Festyn przyjaźni odbędzie się m. in. w Białowieży w dniach 29 - 30 września. Festyn ten połączony będzie z rajdem kolarskim i pie-

szym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, w którym udział wezmą oprócz gospodarzy przedstawieli woj. warszawskiego i lubelskiego.

Powiat elki w dniach dekady ukraińskiej również organizuje festyn dla zamieszkałych tam grup narodowościowych ukraińskiej, litewskiej i białoruskiej. Festyn przyjaźni odbędzie się również w innych powiatach.

W Białymstoku na zakończenie „Tygodnia Młodzieży” odbędzie się wielka zabawa karnawałowa pod hasłem „Skąd my się znamy”. W trakcie zabawy karnawałowej odbędą się konkursy na temat znajomości Związku Radzieckiego i na najpiękniej wykonane tańce ukraińskie.

Atrakcyjnie zapowiada się festyn karnawałowy maskowy. Odbędzie się on również w Białymstoku, a jego uczestnicy wystąpią w strojach ze znanych im filmów. Za najpiękniejsze kostiumy i najbardziej pomysłowe dekoracje czekają liczne nagrody. Okazji więc do wyeksponowania własnej pomysłowości nie zabraknie.

„Bunt kobiet” 13-17

„Ulica” 18-22 września.

„Stadztwo” 23-29

„Wieczór Trzech Króli” 30

„Matka” 1-9 października.

Dla ułatwienia obejrzenia

filmów zostały wprowadzone

specjalne karty. Na zakoń-

czenie Festiwalu posiadacze

karnetów wemy udział w

losowaniu cennych nagród.

9.IX - 9.X  
FESTIWAL FILMÓW  
RADZIECKICH

Tegoroczny Festiwal Filmów Radzieckich, podobnie jak w latach ubiegłych trwać będzie w dniach od 9 września do 9 października br.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyć się będą nowe filmy radzieckie wyświetlane w czasie tegorocznego Festiwalu.

Kinematografom jest w Białymstoku kino „Półkół” mieszczące się przy ul. Stalina. Podajemy poniżej terminar wyświetlania poszczególnych filmów.

„Otello” 9-14 września

Zjazd chłopów  
- spółdzielców

Wojewódzki Zarząd Rolnictwa organizuje w dniu 7 października wojewódzki zjazd produkujących członków z zespołów prostej kooperacji.

Uczestnicy zjazdu podzielą się swoimi doświadczeniami z pracy zespołowej, omówią swoje osiągnięcia. Spółdzielcy jest duży udział chłopów oraz naukowców rolniczych.

## MARSZE SZLAKIEM ZWYCIĘSTW

Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Polskiej w Dąbrowie organizuje w dekadzie młodzieżowej (23 - 30 września) Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej marsze szlakiem zwycięstw Armii Radzieckiej.

Uczestnicy marszów wyruszą z różnych punktów powiatu do Harasimowicz, gdzie złożyli wieńce na grobie czczonego żołnierza Grzegorza Kunawina.

## Wystawa filatelistyczna

Wojewódzki Dom Kultury urządza wystawę w czasie tegorocznego Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wystawa ta niewątpliwie zainteresuje nie tylko zbieraczy znaczków, lecz i społeczeństwo miasta.

Będzie to organizowana po raz pierwszy w Białymstoku wystawa zbiorów naszych filatelistów, ze szczególnym uwzględnieniem znaczków z dzieł.

Przewiduje się, że na wystawie zobaczymy około 30 tys. znaczków. W chwili obecnej jest już kilkanaście znaczków.

Wystawę organizuje w ramach Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Wojewódzki Zarząd Rolnictwa i Leśnictwa (pow. Wysokie - Mazowieckie).

Na spotkaniach tych dużo uwagi poświęci się nowoczesnym metodom uprawy gleby i sposobom uzyskiwania wysokich plonów.

Wszystkie znaczki i zbiory zostaną umieszczone w specjalnych gablotkach.

Spotkania  
z naukowcami

W celu popularyzacji osiągnięć radzieckiej wiedzy rolniczej i zapoznania mieszczących Białostok z nowoczesnymi osiągnięciami w rolnictwie, w ramach Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w naszym województwie spotkanie chłopów i młodziuchów z pracownikami naukowymi z Zakładu Rolniczego z Sienkiewicza (pow. Olsztyn) i Szeplewowa (pow. Wysokie - Mazowieckie).

Na spotkaniach tych dużo uwagi poświęci się nowoczesnym metodom uprawy gleby i sposobom uzyskiwania wysokich plonów.

## Tak rodzi się przyjaźń...

PRZYJAŹN... Trudno powiedzieć, jak się zaczęła i kiedy. Może było to nad Oką, której brzegi i fale tak ludzko przypominają Wistę, może w frontowych ziemiankach, w... wspaniałych szturmach na pozycje hitlerowskie, a może dużo wcześniej, kiedy żołnierze położyli na sobie mundur, a w ręku zimną stal karabinu.

Jaka to była radość - opowiadał kiedyś podpułkownik Wojska Polskiego Ludwik Majchrowski na spotkaniu Kociuszkowców z mieszkańcami Białegostoku - kiedy grupa polskich żołnierzy, którzy chcieli na Okę, a może do walki o własne państwo, o wyzwolenie uciekinierów przez okupanta Ojczyznę, otrzymała polską mundurę.

W kieszonkach zielonych płaszczy i kurtek używanych w radzieckich fabrykach znajdowały karty do nieznanych robotników, krawców radzieckich, którzy w prostych szarych słowach życzyli nam zwycięstwa i szczęśliwego powrotu do domów. Nasze domy pozostały bowiem daleko han za frontowymi pasami. Dzielni nasi od nich ogień iemieckiej artylerii, dzielni do porzucenia dywizji hitlerowskiej, których zadaniem było zdjąć powstańców tylko co sformowaną dywizję im. Tadeusza Kościuszki.

Albo smutna troska o wyposażenie Wojska Polskiego w nowoczesny sprzęt. Wielki trud instruktorów, wkładany w przeszkolenie świeżo ucieczonych żołnierzy, lub ucześniejsze walki jeszcze z roku 1939, zapoznające z nowoczesnym sprzętem, ze wszystkimi atakami nowoczesnej wiedzy i taktyki wojennej.

Troska ludzi radzieckich, którzy Kościuszkowcom chcieli do walki.

Zaczęło się pod Lenino. Tu po raz pierwszy na radzieckiej ziemi w walce ze wspólnym wrogiem polski i radziecki żołnierz jak i oficerowie polskich i radzieckich. Bo hasło za naszą i waszą wolność podnosiło do szturmu plutony Kościuszkowców i czerwonoarmistów.

Potem wspólne wzmagania, Raty na śmierć i życie. Pamięć przy ramieniu walczących radzieckich i polskich żołnierzy, zbratani wspólnym celem, chęć pokonania wroga i ocalenia hitlerizmu. Nie jednego Polaka utuliła już na



zawsze ziemi radzieckiej. Na grobach wielu żołnierzy radzieckich polskie kobiety i dziewczęta składają dziś wieńce w tym głębokim sznurze, że tak samo na ziemi białoruskiej czy rosyjskiej ktoś troszczy się również o groby ich mężów i braci.

W jasnej, wysokiej hali fastlowego kombinatu włókienniczego zahałczały maszyn, coraz szybciej i przedziśniej zaczęły się kręcić, błyszczyły i nikiły poczęły migotać przed oczyma patrzących. Udało się - cieszył się wszyscy.

— Prawilno zdelano, budzi robotat... Radziecki inżynier uśmiechnął się szeroko zadowolony ze swego dzieła.

Wyjechali już radzieccy inżynierowie i montażyści. Fastlowy kombinat włókienniczy, do którego pełną dotychczas maszyną dostarczali radzieccy przyjaciele, rusza ze swą produkcją. W dużych balach, solidnie opakowana przybywa radziecka bawełna.

Sadziłmy tak do chwili otrzymania owego listu. Dostał się nam z jednego z nich.

— Przyjrzij się dobrze jak wygląda montaż takiej maszyny - lekko żachłagał do rosyjskiej przypominał Fiedia, który jak mienia tu nie budował, ty będziesz się tym zajmował.

Stojący obok robotnik w niebieskim kombinie uśmiechał się i wskazywał na maszynę, którą właśnie się na spotkanie w moskiewskim festiwalu. Przez ten czas będą pływali do siebie.

Moje kurczęta hodują się bardzo dobrze. Zebysz ty wiedział, jakie one są ładne, mają pulchne i żółte łóżeczka. Napisał kochanie do ciębie slychacz.

...Droga Lubo. List przemiłny w odległej już dziś chwili. W warszawskim festiwalu. Przypomniał przede, wieczorem rozmowy. Drugie festiwalu nie sadziłam, nawet nie znalazł tam serdeczne przytulenie, najbliższe powiernictwo, w smutkiej, czarnej Gruzynie. Musisz do mnie przyjechać. Na razie przysyłam ci zdjęcia, kilka widoków i... pozdrowienia, serdeczne pozdrowienia dla wszystkich znajomych.

Jednym z nich jest próba zrzucenia z egzaltacji wojennej organizacji partyjnej, która całkowicie odpowiedzialności za zastoju w pracy partyjnej, za bałaganiarstwo stylu pracy WZGS, za wszystkie istniejące tam zaniedbania. Towarzysze próbują nie tylko odczytać ob. Głaba ze wszystkich stawianych mu zarzutów, ale uświadzić też o najniższej meza opatrności, wojenne, zelanego, bożej łaski do pracy w WZGS. Jednocześnie czytamy w sprawozdaniu komisji o poważnym rozluźnieniu dyscypliny pracy, o opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, o samowoli, o licznych rezygnacjach ludzi z pracy.

Kogo więc czynią towaryzysze odpowiedzialnymi za ten stan rzeczy? Oto czytamy: „Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie



nał głowa. Włączono elektryczność. Już nie stali smutno tylko dwaj. Obok nich pełno było polskich majstrów, młodych przadek, które obsługiwać będą maszyn.

W jasnej, wysokiej hali fastlowego kombinatu włókienniczego zahałczały maszyn, coraz szybciej i przedziśniej zaczęły się kręcić, błyszczyły i nikiły poczęły migotać przed oczyma patrzących. Udało się - cieszył się wszyscy.

— Prawilno zdelano, budzi robotat... Radziecki inżynier uśmiechnął się szeroko zadowolony ze swego dzieła.

Wyjechali już radzieccy inżynierowie i montażyści. Fastlowy kombinat włókienniczy, do którego pełną dotychczas maszyną dostarczali radzieccy przyjaciele, rusza ze swą produkcją. W dużych balach, solidnie opakowana przybywa radziecka bawełna.

Sadziłmy tak do chwili otrzymania owego listu. Dostał się nam z jednego z nich.

— Przyjrzij się dobrze jak wygląda montaż takiej maszyny - lekko żachłagał do rosyjskiej przypominał Fiedia, który jak mienia tu nie budował, ty będziesz się tym zajmował.

Stojący obok robotnik w niebieskim kombinie uśmiechał się i wskazywał na maszynę, którą właśnie się na spotkanie w moskiewskim festiwalu. Przez ten czas będą pływali do siebie.

Moje kurczęta hodują się bardzo dobrze. Zebysz ty wiedział, jakie one są ładne, mają pulchne i żółte łóżeczka. Napisał kochanie do ciębie slychacz.

...Droga Lubo. List przemiłny w odległej już dziś chwili. W warszawskim festiwalu. Przypomniał przede, wieczorem rozmowy. Drugie festiwalu nie sadziłam, nawet nie znalazł tam serdeczne przytulenie, najbliższe powiernictwo, w smutkiej, czarnej Gruzynie. Musisz do mnie przyjechać. Na razie przysyłam ci zdjęcia, kilka widoków i... pozdrowienia, serdeczne pozdrowienia dla wszystkich znajomych.

Jednym z nich jest próba zrzucenia z egzaltacji wojennej organizacji partyjnej, która całkowicie odpowiedzialności za zastoju w pracy partyjnej, za bałaganiarstwo stylu pracy WZGS, za wszystkie istniejące tam zaniedbania. Towarzysze próbują nie tylko odczytać ob. Głaba ze wszystkich stawianych mu zarzutów, ale uświadzić też o najniższej meza opatrności, wojenne, zelanego, bożej łaski do pracy w WZGS. Jednocześnie czytamy w sprawozdaniu komisji o poważnym rozluźnieniu dyscypliny pracy, o opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, o samowoli, o licznych rezygnacjach ludzi z pracy.

Kogo więc czynią towaryzysze odpowiedzialnymi za ten stan rzeczy? Oto czytamy: „Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

## Czarne to nie białe

Prasa białostocka niejednokrotnie zajmowała się już pracą Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Białymstoku. „Życie Białostockie” zamieściło na ten temat cykl artykułów, niektóre problemy poruszyliśmy na łamach naszego pisma.

I o, przed kilkoma dniami nadeszło do naszej redakcji pokaznych rozmiarów pismo z WZGS. Nadeszło ono w chwili, gdy do druku przygotowywano już był artykuł o pracy podstawowej organizacji partyjnej w tej instytucji. Była w nim mowa o poważnych zaniedbaniach w pracy partyjnej - politycznej WZGS, skutkiem czego organizacja partyjna utraciła więź z bezpartyjnymi, dopuściła do dużych zaniedbań w pracy w terenie, oraz tolerowała stale przybierające na sile dyktatorstwo i samowolę prezesa WZGS ob. Stanisława Głabę (ileż w tej ostatniej sprawie mają do powiedzenia oprócz pracowników WZGS i towaryzysze z Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Handlu oraz działającej przy nim komisji rozjemczej).

W wnioskach zawartych w tym artykule staraliśmy się wskazać organizacji partyjnej WZGS na kilka, naszym zdaniem, istotnych problemów, które mogłyby w dalszej pracy zmienić wiele na lepsze.

Kierownik jedynie troską o dobrą, właściwą pracę WZGS sadziłmy, że mimo licznych braków, egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej będzie zdolna doprowadzić do tego, że podstawowa organizacja partyjna stanie się w przyszłości politycznym kierownikiem tej tak ważnej dla rolnictwa instytucji.

Sadziłmy tak do chwili otrzymania owego listu. Dostał się nam z jednego z nich.

— Przyjrzij się dobrze jak wygląda montaż takiej maszyny - lekko żachłagał do rosyjskiej przypominał Fiedia, który jak mienia tu nie budował, ty będziesz się tym zajmował.

Stojący obok robotnik w niebieskim kombinie uśmiechał się i wskazywał na maszynę, którą właśnie się na spotkanie w moskiewskim festiwalu. Przez ten czas będą pływali do siebie.

Moje kurczęta hodują się bardzo dobrze. Zebysz ty wiedział, jakie one są ładne, mają pulchne i żółte łóżeczka. Napisał kochanie do ciębie slychacz.

...Droga Lubo. List przemiłny w odległej już dziś chwili. W warszawskim festiwalu. Przypomniał przede, wieczorem rozmowy. Drugie festiwalu nie sadziłam, nawet nie znalazł tam serdeczne przytulenie, najbliższe powiernictwo, w smutkiej, czarnej Gruzynie. Musisz do mnie przyjechać. Na razie przysyłam ci zdjęcia, kilka widoków i... pozdrowienia, serdeczne pozdrowienia dla wszystkich znajomych.

Jednym z nich jest próba zrzucenia z egzaltacji wojennej organizacji partyjnej, która całkowicie odpowiedzialności za zastoju w pracy partyjnej, za bałaganiarstwo stylu pracy WZGS, za wszystkie istniejące tam zaniedbania. Towarzysze próbują nie tylko odczytać ob. Głaba ze wszystkich stawianych mu zarzutów, ale uświadzić też o najniższej meza opatrności, wojenne, zelanego, bożej łaski do pracy w WZGS. Jednocześnie czytamy w sprawozdaniu komisji o poważnym rozluźnieniu dyscypliny pracy, o opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, o samowoli, o licznych rezygnacjach ludzi z pracy.

Kogo więc czynią towaryzysze odpowiedzialnymi za ten stan rzeczy? Oto czytamy: „Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

prasy, niech przeczytają raz jeszcze słowa tow. Cyranowicza, wypowiedziane na ostatniej sesji sejmowej: „Pewne kółka w administracji państwowej i gospodarczej i w innych kręgach naszego życia pod pretekstem zwalczania i odpliania błędów popełnianych przez prasę próbują polepszyć całą prasę w zamian. To, oczywiście, nie da się pogodzić z postulatami jawnej i otwartej publiczności, jest w niezaprzeczalnym konflikcie z idea demokratyzmu. To błąd, który musi być usunięty z konkretnych błędów w prasie, a co innego próba zapewnienia sobie immunitetu przed krytyką publiczną ze strony rolnych ludzi, którzy boją się światła słonecznego”.

Tak, te słowa dotyczą Was, tow. Kozłowski. II sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w WZGS, z którym rozmawiałem będąc w Waszej instytucji. Dotyczy ona również Was, tow. Lisowski, kierownik wydziału kadr WZGS, z którym również rozmawiałem.

Czym to mówiliśmy wówczas panie Głabo? Chyba nie przypominam. Mówiliśmy tow. Kozłowski, o przesłaniu Głabę. Między innymi o tym, że sekretarz podstawowej organizacji partyjnej i przewodniczący rady zakładowej boją się go, nie chcą udziału w posiedzeniach zarządu. Dwaślistwa, liczone puryści balaganią w terenie. Gł. Głabę (pow. Mońki), Krysowi i inne, gdzie ludzie nie przychodzą do pracy. Mówiliśmy o słabym, nie istniejącym prawie w WZGS kontroli pracowników.

Czyżbyście zapomnieli tow. Lisowski, o czym to mówiliśmy na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, na którym razem byliśmy ob. Głabę. Pamiętacie chyba dobrze kamietne głosy członków partii, zarzucających egzekutywę odwołanie się do bezpartyjnych, od załogi i utracenia autorytetu. A jednak Wasze podpisy widnieją pod przesyłanym do nas pismem. Język partyjny określa takie podanie jednym tylko mianem: dwulicowość.

Nie odpowiadamy tutaj na pytanie, w których nowina jest o publikacjach zamieszczonych w „Życiu Białostockim” - z pewnością czynią to towaryzysze z tej redakcji. Chodzi nam jedynie o uczciwość, zgodność z prawdą przedstawienia istniejących faktów. Tymczasem fałszywie przeważa nad prawdą nie tylko fakty zawarte w przesyłanym do nas sprawozdaniu, ale nawet okoliczności towarzyszące nim.

W rzeczywistości sprawa jest o wiele poważniejsza, niż to, co pierwotnie wyobrażał sobie. Coż to jest za pismo? O! Jest to sprawozdanie komisji wyłonionej, jak czytamy w nim, przez podstawową organizację partyjną dla zbadania słuszności zarzutów stawianych WZGS-owi przez prasę. Podpisani w sposób bardzo nieuczynny (i niekonkretnie) komisji nie przyznają racji nicemu, co odróżnia WZGS pisma dotychczas prasę białostocką. Naszym zdaniem nie to jednak jest najważniejsze. Pismo zdradza bowiem szereg innych, prawdziwie niebezpiecznych dla obecnej sytuacji w WZGS momentów.

Jednym z nich jest próba zrzucenia z egzaltacji wojennej organizacji partyjnej, która całkowicie odpowiedzialności za zastoju w pracy partyjnej, za bałaganiarstwo stylu pracy WZGS, za wszystkie istniejące tam zaniedbania. Towarzysze próbują nie tylko odczytać ob. Głaba ze wszystkich stawianych mu zarzutów, ale uświadzić też o najniższej meza opatrności, wojenne, zelanego, bożej łaski do pracy w WZGS. Jednocześnie czytamy w sprawozdaniu komisji o poważnym rozluźnieniu dyscypliny pracy, o opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, o samowoli, o licznych rezygnacjach ludzi z pracy.

Kogo więc czynią towaryzysze odpowiedzialnymi za ten stan rzeczy? Oto czytamy: „Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Stara to i ograna karta. Niejednokrotnie sięgali po nią ludzie różnego autoramentu, aby uchronić się od publicznej oceny swoich czynów. Jeżeli autorzy skierowanego do nas pisma nie dość dokładnie rozumieli, stanowiący nasz partii w sprawie

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

„Najbardziej na skutek rozbił roboty grupy ludzi, którzy znaleźli gorących polepców w niektórych radach, doszło w WZGS do poważnego rozluźnienia dyscypliny pracy, które zarywało się krytykacjom, opieszałości w wykonywaniu obowiązków służbowych, a co najgorsze - samowoli”.

Prasa białostocka niejednokrotnie zajmowała się już pracą Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Białymstoku. „Życie Białostockie” zamieściło na ten temat cykl artykułów, niektóre problemy poruszyliśmy na łamach naszego pisma.

I o, przed kilkoma dniami nadeszło do naszej redakcji pokaznych rozmiarów pismo z WZGS. Nadeszło ono w chwili, gdy do druku przygotowywano już był artykuł o pracy podstawowej organizacji partyjnej w tej instytucji. Była w nim mowa o poważnych zaniedbaniach w pracy partyjnej - politycznej WZGS, skutkiem czego organizacja partyjna utraciła więź z bez



## Okręgowa Komisja Arbitrażowa w Białymstoku rozpoczęła swą działalność

Prezes Rady Ministrów powołał z dniem 1 września br. Okręgową Komisję Arbitrażową w Białymstoku, która rozpoczęła już swą działalność. Okręgowa Komisja Arbitrażowa powołana jest do rozstrzygania sporów pomiędzy przedsiębiorcami, do interpretacji przepisów regulujących stosunki między nimi oraz do sygnalizacji błędów, wyjaśniania i ustalania zdrowych zwyczajów handlowych.

W piątek, 14 bm., o godzinie 13 w gmachu Sądu Wojewódzkiego (ul. Olejnicza) odbył się narada organizacyjna przez komisję, na którą powinni przybyć kierownicy przedsiębiorstw, główni księgowi oraz radcy prawni. Jak również odpowiedzialni pracownicy WZGS, WZP, WZB i WZSP.

Konferencje takie organizowane będą co miesiąc, i będą miały na celu usprawnienie zarządzania przedsiębiorstwami poprzez ujawnianie w porę błędów i usterek w działalności tychże. (jl)

## Informować łatwo, ale odpowiadać na konkretne pytania – trudniej

# Baraki nadal pod pręgierzem

Jak zapowiadaliśmy, w poniedziałek u Pełnomocnika Ministra Kontroli Państwowej odbyła się narada w sprawie baraków na Placu Dziesięciolecia. Na naradę przybyli: przedstawiciele Zarządu Budowlanego Toruńskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłu Drobnoego, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN tow. Igor Antoszewski, główny inżynier Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej ob. Szyjko, tow. Sawicki z Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej, prokurator Bładowski oraz przedstawiciele prasy i radia.

Na naradzie wyjaśniono, że baraki biurowe na Placu Dziesięciolecia zbudowane zostały z nienowych już elementów, które podczas lata rozeszły się. Ściany szczytowe baraków nie mają usztywnienia i to właśnie spowodowało wypadek, o którym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Wyjaśniono także, że elementy baraków zrobione są z odpadów drewna i w wielu wypadkach gwoździe, którymi przybijano listwy utrzymujące płyty pilśniowe na sufitach, zamiast w deski wbite zostały w szpary między deskami.

Na naradzie wyjaśniono także, że producentami elementów nieszczesnych baraków są Sepolińskie Zakłady. To były wyjaśnienia in-

westora, w tym wypadku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i wykonawcy – Zarządu Budowlanego TZBPD.

Trudno było odpowiedzieć na pytanie, dlaczego na wadliwą konstrukcję nie zwrócił uwagi ci, którzy adaptowali dokumentację baraków, zanim zbudowano je na Placu Dziesięciolecia (po adaptacji koszty budowy wzrosły przecież o 50 proc.), czy na pytanie prokuratora Bładowskiego: dlaczego Białystok przyjął złą jakości elementy baraków? Tak samo trudno było odpowiedzieć na pytanie: co robić mają te przedsiębiorstwa, które nie posiadają pieniędzy na ocieplenie zimowanych przez siebie pomieszczeń w barakach, bo w takim stanie, jak są obecnie, nie nadają się w ogóle do użytkowania w okresie zimowym?

Na naradzie zobowiązano wykonawcę, aby w ramach możliwości, natychmiast zaczął się zabezpieczeniem ścian szczytowych we wszystkich barakach. Termin ustalono na półtora tygodnia. Ustalono także, że dokładniej sprawą baraków, tzn. ustaleniem przyczyn awarii i ustaleniem listy winnych tego stanu rzeczy zajmie się specjalna komisja, w skład której wejdą: przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Architektury i Budownictwa, inż. Choroszuha, Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej inż. Szyjko i przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej ob. Sokołowski. Komisja ta już przystąpiła do pracy.

Jeżeli chodzi o ocieplenie baraków, to na naradzie ustalono,

że zajmą się tym w ramach swoich możliwości poszczególne instytucje. Natomiast tym, które na ocieplenie pomieszczeń nie będą posiadały funduszy, pomoże Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej z kredytów, przeznaczonych na remonty, z tym jednak, że wystąpi do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej o przydzielenie dodatkowego budżetu na uzupelnienie funduszy na remonty kapitalne domów mieszkalnych.

O rezultatach pracy specjalnej komisji, która zajęła się sprawą baraków, informować będziemy będziemy naszym Czytelników. (Geo)

## PIH zakończył badanie motocyklowych kombinacji

Państwowa Inspekcja Handlowa zakończyła szczegółowe badania w związku z naszym artykułem, w którym mówiliśmy o kombinacjach motocyklowych. Badania to potwierdziło, że ob. ob.: Terlikowski, Penza, Polakowski, Omelianowicz, Garlicki pokwitowali motocykle marki „AWO” w sklepie MHD. Jakże były dalsze koleje losu motocykli – nie wiadomo.

PIH przekazała sprawę do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej celem dalszego badania. (b)

## Spotkanie absolwentów

Zarząd wojewódzki TPP-R w dniu 14 września bieżącego roku o godzinie 10 w gmachu TPP-R w Białymstoku przy ulicy 1 Maja 3 organizuje spotkanie absolwentów szkół radzieckich. Na spotkanie to proszeni są wszyscy absolwenci, którzy ukończyli wyższe studia w Związku Radzieckim, a którzy przebywają na terenie naszego województwa.

## Kto zawinił?

W białostockich aptekach i nie tylko w aptekach, bo również w hurtowni Białostockiego Zarządu Aptek, brak jest od dłuższego czasu wody utlenionej 3-procentowej, szeregu witamin, a między innymi „Vit. B complex”, środka leczniczego o nazwie „Rutina” oraz niektórych leków przeciwcukrzycowych jak „Hydrasyl” i „PAS”.

Sytuacja ta jest o tyle niezrozumiała, że leki te są produkowane przez nasz przemysł krajowy. A więc zaopatrzenie szwankuje? Hurtownia źle się stara? Czy może Centralny Zarząd Aptek zapomina o Białymstoku? (sg)

## Co na to ZBM?

Bdynek przy ul. 1 Maja 79 w Białymstoku, w którym mieści się Wojewódzki Zarząd Rolnictwa, w bieżącym roku został oddany do użytku.

Nie upłynął jeszcze rok, a do kłopotów przez fundamenty doprowadziła się woda, futryny drzwiowe wypadają (pokoje 17, 33, 40), odpada tylna nad futrynami (pokoje 49, 47, 44, 42), nie można domknąć okien, a przy zamknięciu drzwi odnawiają kłami. Więcej przykładów, po partacku wykonanej roboty, przytaczać nie trzeba.

Czy wam nie wstyd towarzysze ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego? (pe)

## OGŁOSZENIA drobne

### LOKALE

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe – komfort w Wrocławiu na mieszkanie w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, Szosa Żółkowska 30 m. 4. g 691-1

### PODZIĘKOWANIA

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie dwóch lotników tragicznie zmarłych, w szczególności Kolegom składamy najserdeczniejsze podziękowanie – Rodziny. g 694-1

Adjunktowi dr. Giedrojcowi, dr. Zalewskiemu za przeprowadzenie operacji i szybki powrót do zdrowia oraz personelowi III Oddziału Szpitala Chirurgicznego za troskliwą opiekę serdeczne podziękowanie składa Smorzęwski Marian. g 690-1

### SPRZEDAŻ

Sprzedam nowy motocykl „Ifa” 350 cm – Boks, Wiatrakowa 5. g 693-1

Sprzedam magnetofon. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 676-1

Motocykl „Zündapp” 600 z wozkiem pilnie sprzedam. Białystok, Wasilkowska 22, po godz. 16.00. g 693-0

Sprzedam trzy hektary ziemi ornej w odległości 4 km od Białostoku. Wiadomość: Białystok, Kraszewskiego 17 m. 1. Kowalewski. g 675-0

## ZAWIADOMIENIA

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne organizuje kursy księgowości I i II stopnia dla pracujących. Informacje i zapisy codziennie od 8 do 15 oraz w poniedziałki, środy i piątki od 18 do 19.30 w Sekretariacie Technikum Finansowego, Białystok, ul. Warszawska 63, tel. 25-92. k 415-0

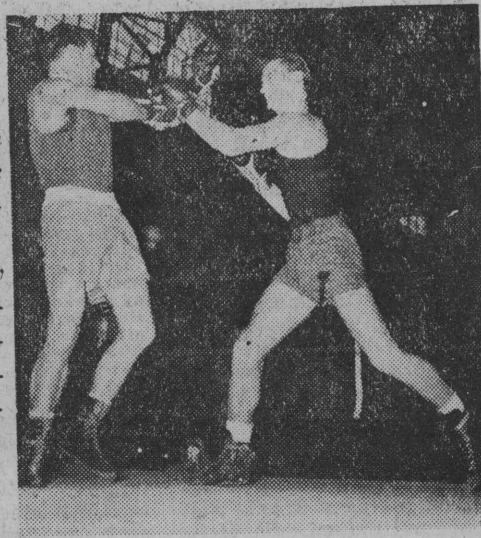
Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych podaje do wiadomości, że w dniu 14 września 1956 r. droga Białystok – Grajewo na odcinku mostu w Fastach będzie zamknięta dla ruchu od godz. 0.00 do godz. 24.00.

Ruch kołowy w tym dniu będzie skierowany na objazd przez wieś Dobrzyniewo Kościelną i Fabryczną. k 416-0

## SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

### Międzynarodowy turniej bokserski o Puchar Warszawy

★  
Przed niedzielnym finałowym spotkaniem z Pappem, Pietrzykowski spotkał się w sobotę z Bouhulzenem (Holandia), którego pokonał wysoko.



Nasi lekkoatleci przed nową próbą

## W sobotę i niedzielę międzysobowe zawody lekkoatletyczne Olsztyn – Białystok

### ★ Czy tradycji stanie się zadość?

W najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku dojdzie do ciekawego spotkania lekkoatletycznego pomiędzy reprezentacjami Olsztyna i Białostoku. Mecz ten niewątpliwie da odpowiedź, czy nasza czołowa lekkoatletyczna poczyniła w bieżącym sezonie postępy i czy w tej dyscyplinie sportu w jakimś stopniu zniwelowaliśmy różnicę dzielącą nas od innych okręgów Polski. Pisze, że ten mecz da odpowiedź, gdyż mistrzostwa województwa, które odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę tej odpowiedzi nie dały.

Dotychczas w bezpośrednich pojedynkach lekkoatletów z reprezentacją Olsztyna, wychodziliśmy zawsze obroną ręką. Zarówno w Białymstoku jak i w Olsztynie międzysobowe spotkania kończyły się naszym zwycięstwem.

Jak będzie obecnie? Trudno odpowiedzieć. Są jednak wszelkie szanse na to, że do zwycięstwa dojdzie, że w meczu tym zobaczymy najlepszych lekkoatletów z Wierpachowskiej, z Tarasiewiczem, Siergiejewiczem, Gurzędą, Nikiciukiem i innymi na czele.

Początek meczu w sobotę rozpocznie się o godzinie 14, a w niedzielę o godzinie 10 przed południem.

Zawody te obejmą następujące konkurencje: mężczyźni – bieg 100 m, 200 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10000 m, 20000 m, 40000 m, 80000 m, 160000 m, 320000 m, 640000 m, 1280000 m, 2560000 m, 5120000 m, 10240000 m, 20480000 m, 40960000 m, 81920000 m, 163840000 m, 327680000 m, 655360000 m, 1310720000 m, 2621440000 m, 5242880000 m, 10485760000 m, 20971520000 m, 41943040000 m, 83886080000 m, 167772160000 m, 335544320000 m, 671088640000 m, 1342177280000 m, 2684354560000 m, 5368709120000 m, 10737418240000 m, 21474836480000 m, 42949672960000 m, 85899345920000 m, 171798691840000 m, 343597383680000 m, 687194767360000 m, 1374389534720000 m, 2748779069440000 m, 5497558138880000 m, 10995116277760000 m, 21990232555520000 m, 43980465111040000 m, 87960930222080000 m, 175921860444160000 m, 351843720888320000 m, 703687441776640000 m, 1407374883553280000 m, 2814749767106560000 m, 5629499534213120000 m, 11258999068426240000 m, 22517998136852480000 m, 45035996273704960000 m, 90071992547409920000 m, 180143985094819840000 m, 360287970189639680000 m, 720575940379279360000 m, 1441151880758558720000 m, 2882303761517117440000 m, 5764607523034234880000 m, 11529215046068469760000 m, 23058430092136939520000 m, 46116860184273879040000 m, 92233720368547758080000 m, 184467440737095516160000 m, 368934881474191032320000 m, 737869762948382064640000 m, 1475739525896764129280000 m, 2951479051793528258560000 m, 5902958103587056517120000 m, 11805916207174113034240000 m, 23611832414348226068480000 m, 47223664828696452136960000 m, 94447329657392904273920000 m, 188894659314785808547840000 m, 377789318629571617095680000 m, 755578637259143234191360000 m, 1511157274518286468382720000 m, 3022314549036572936765440000 m, 6044629098073145873530880000 m, 12089258196146291747061760000 m, 24178516392292583494123520000 m, 48357032784585166988247040000 m, 96714065569170333976494080000 m, 193428131138340667952988160000 m, 386856262276681335905976320000 m, 773712524553362671811952640000 m, 1547425049106725343623905280000 m, 3094850098213450687247810560000 m, 6189700196426901374495621120000 m, 12379400392853802748991242240000 m, 24758800785707605497982484480000 m, 49517601571415210995964968960000 m, 99035203142830421991929937920000 m, 198070406285660843983859875840000 m, 396140812571321687967719751680000 m, 792281625142643375935439503360000 m, 1584563250285286751870879006720000 m, 3169126500570573503741758013440000 m, 6338253001141147007483516026880000 m, 12676506002282294014967032053760000 m, 25353012004564588029934064107520000 m, 50706024009129176059868128215040000 m, 101412048018258352119736256430080000 m, 202824096036516704239472512860160000 m, 405648192073033408478945025720320000 m, 811296384146066816957890051440640000 m, 1622592768292133633915780102881280000 m, 3245185536584267267831560205762560000 m, 6490371073168534535663120411525120000 m, 12980742146337069071326240823050240000 m, 25961484292674138142652481646100480000 m, 51922968585348276285304963292200960000 m, 103845937170696552570609926584401920000 m, 207691874341393105141219853168803840000 m, 415383748682786210282439706337607680000 m, 830767497365572420564879412675215360000 m, 1661534994731144841129758825350430720000 m, 3323069989462289682259517650700861440000 m, 6646139978924579364519035301401722880000 m, 13292279957849158729038070602803445760000 m, 26584559915698317458076141205606891520000 m, 53169119831396634916152282411213783040000 m, 106338239662793269832304564822427566080000 m, 212676479325586539664609129644855132160000 m, 425352958651173079329218259289710264320000 m, 850705917302346158658436518579420528640000 m, 1701411834604692317316873037158841057280000 m, 3402823669209384634633746074317682114560000 m, 6805647338418769269267492148635364229120000 m, 13611294676837538538534984297270728458240000 m, 27222589353675077077069968594541456916480000 m, 54445178707350154154139937189082913832960000 m, 108890357414700308308279874378165827665920000 m, 217780714829400616616559748756331655331840000 m, 435561429658801233233119497512663310663680000 m, 871122859317602466466238995025326621327360000 m, 1742245718635204932932477990050653242654720000 m, 3484491437270409865864955980101306485309440000 m, 6968982874540819731729911960202612970618880000 m, 13937965749081639463459823920405225941237760000 m, 27875931498163278926919647840810451882475520000 m, 55751862996326557853839295681620903764951040000 m, 111503725992653115707678591363241807529902080000 m, 223007451985306231415357182726483615059804160000 m, 446014903970612462830714365452967230119608320000 m, 892029807941224925661428730905934460239216640000 m, 1784059615882449851322857461811868920478433280000 m, 3568119231764899702645714923623737840956866560000 m, 7136238463529799405291429847247475681913733120000 m, 14272476927059598810582859694494951363827466240000 m, 28544953854119197621165719388989902727654932480000 m, 57089907708238395242331438777979805455309864960000 m, 114179815416476790484662877555959610910619729920000 m, 228359630832953580969325755111919221821239459840000 m, 456719261665907161938651510223838443642478919680000 m, 913438523331814323877303020447676887284957839360000 m, 1826877046663628647754606040895353774569915678720000 m, 3653754093327257295509212081790707549139831357440000 m, 7307508186654514591018424163581415098279662714880000 m, 14615016373309029182036848327162830196559325429760000 m, 29230032746618058364073696654325660393118650859520000 m, 58460065493236116728147393308651320786237301719040000 m, 116920130986472233456294786617302641572474603438080000 m, 233840261972944466912589573234605283144949206876160000 m, 467680523945888933825179146469210566289898413752320000 m, 935361047891777867650358292938421132579796827504640000 m, 1870722095783555735300716585876842265159593655009280000 m, 3741444191567111470601433171753684530319187310018560000 m, 7482888383134222941202866343507369060638374620037120000 m, 14965776766268445882405732687014738121276749240074240000 m, 29931553532536891764811465374029476242553498480148480000 m, 59863107065073783529622930748058952485106996960296960000 m, 119726214130147567059245861496117904970213993920593920000 m, 239452428260295134118491722992235809940427987841187840000 m, 478904856520590268236983445984471619880855975682375680000 m, 957809713041180536473966891968943239761711951364751360000 m, 1915619426082361072947933783937886479523423902729502720000 m, 3831238852164722145895867567875772959046847805459005440000 m, 7662477704329444291791735135751545918093695610918010880000 m, 15324955408658888583583470271503091836187391221836021760000 m, 30649910817317777167166940543006183672374782443672043520000 m, 61299821634635554334333881086012367344749564887344087040000 m, 122599643269271108668667762172024734689499129774688174080000 m, 245199286538542217337335524344049469378998259549376348160000 m, 490398573077084434674671048688098938757996519098752696320000 m, 980797146154168869349342097376197877515993038197505392640000 m, 1961594292308337738698684194752395755031986076395010785280000 m, 3923188584616675477397368389504791510063972152790021570560000 m, 7846377169233350954794736779009583020127944305580043141120000 m, 15692754338466701909589473558019166040255888611160086282240000 m, 31385508676933403819178947116038332080511777222320172564480000 m, 62771017353866807638357894232076664161023554444640345128960000 m, 125542034707733615276715788464153328322047108889280690257920000 m, 251084069415467230553431576928306656644094217778561380515840000 m, 502168138830934461106863153856613313288188435557122761031680000 m, 1004336277661868922213726307713226626576376871114245522063360000 m, 2008672555323737844427452615426453253152753742228491044126720000 m, 4017345110647475688854905230852906506305507484456982088253440000 m, 8034690221294951377709